



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XIII: 2015

Nr 33 (445)

Data odczytu: 28.10.2015 r.

Data wydania: 28.10.2015 r.

=====

1003. spotkanie

Wiśniewski Edward

Westerplatte 1939

Westerplatte – w porównaniu z walkami rozgrywającymi się na innych obszarach kraju było drugorzędym terenem zmagania z hitlerowską nawałą. Ale mimo to – dramatyczna walka ponad dwustu polskich żołnierzy przeszła do historii Polski – jako symbol tragicznej jesieni 1939 r. Na maleńkim półwyspie (ok. 1 km²) powierzchni pokazano ogromne męstwo i dzielność żołnierzy i oficerów, odgrodzonych od armii macierzystej i walczącej samotnie z 20-krotnie silniejszym, atakującym wrogiem. Ta bohaterska obrona stanowiła otuchę dla innych jednostek Wojska Polskiego, jak np. dla odpierających wściekle ataki obrońców Helu.

Historia Westerplatte

Początek półwyspowi dała mielizna, po raz pierwszy uwidoczniła na mapach dopiero w drugiej połowie XVII w., która wkrótce rozrosła się do rozmiarów wysepki. Ponieważ znajdowała się na zachód od ówczesnego ujścia Wisły, kartografowie określili ją jako West – Platte (Płyta Zachodnia). Działania wód Wisły i prądów morskich doprowadziły do połączenia jej z lądem i powstał półwysep nazywany Westerplatte. Teren ten był świadkiem walk w 1734 r., kiedy to w czasie elekcji (1733 r.) obrano królem Polski Stanisława Leszczyńskiego. Rozpoczęła się walka o tron z Augustem III Saskim, wspomaganym przez armię cara rosyjskiego. Stanisław Leszczyński czekał na posiłki w Gdańsku, na flotyłę francuską, która wylądowała dnia 12 V 1734 r., ale została pokonana i salwowała się ucieczką. Następny atak Francuzów również się załamał. W następstwie czego Leszczyński uciekł do Francji.

W 1793 r., po II rozbiórce Polski, Gdańsk i pobliskie wybrzeże przeszły pod władzę Prus. W 1807 r. wojska francuskie, w których znajdowały się pułki polskie, rozpoczęły jego oblężenie. Ale z odsieczą osaczonemu garnizonowi przybył desant rosyjski, wysadzony w okolicach Westerplatte i Wisłoujścia. Odrodzenie Polski nastąpiło dopiero w 1918 r. Niewiadomym było, jakie tereny wybrzeża zo-

cerne kal. 37 mm, a wiosną 1939 r. przewieziono zaś w częściach przestarzałą armatę kal. 75 mm. Udało się również, dzięki przemysłnemu systemowi przepustek zwiększyć liczebność załogi, która w dniu rozpoczęcia II wojny światowej liczyła 210 ludzi. Następne dni letnie 1939 r. upływały żołnierzom polskim w atmosferze stałego pogotowia. Uzbrojenie załogi do 1 IX 1939 r. składało się z 18 ciężkich, 17 ręcznych i 6 lekkich karabinów maszynowych, 4 moździerzy 81 mm, 2 działek 37 mm, 1 działka 75 mm i 1160 kb.

Rozpoczęcie działań wojennych na Westerplatte

W celu wzmocnienia gdańskich sił militarnych, niemieckie dowództwo postanowiło sprowadzić do Gdańska szkolny okręt liniowy marynarki wojennej „Schleswig-Holstein”, który pod pretekstem kurtuazyjnej wizyty wpłynął do portu, w dniu 25 VIII 1939 r. Dnia 1 IX 1939 r., o godz. 4.45 jego strzały skierowane w kierunku Westerplatte zapoczątkowały drugą wojnę światową. 19 dział pancerni-



Pancernik Schleswig-Holstein podczas ostrzału Westerplatte

ka atakowało półwysep ciężkimi pociskami artyleryjskimi kal. 8 do 280 mm. W tym czasie nastąpił wybuch, gdyż wojsko niemieckie zniszczyło główną bramę wjazdową. W wylomie muru ukazała się kompania marynarki wojennej „55 Danziger Heimwehr”. Zostali oni odparci przez silny ostrzał z karabinów maszynowych z placówki „Prom”. Zginął wtedy dowódca tejże kompanii, przywieziona z Kłajpedy. Ataki na inne punkty oporu zostały również odparte. Pomogły w tym obroncom, przygotowane wcześniej zasieki z drutu kolczastego, jak i okopy, zabezpieczenia itp. Patrol wysłany przez dowódcę placówki „Prom” wysadził wartownię policji niemieckiej przy bramie wjazdowej. Tymczasem pancernik „Schleswig-Holstein” przybliżył się do stanowisk polskich na odległość 400 m na wysokości „Zakrętu Pięciu Gwizdków” i w czasie ostrzału las zamienił się w pole sterczących kikutów. Jedyne działo polskie oddało zaledwie 28 wystrzałów w stronę stanowisk

nieprzyjaciela w Nowym Porcie. Zginęli pierwsi obrońcy, a porucznik Pająk został ciężko ranny. W tym czasie Niemcy jeszcze 3 razy atakowali również z lądu, z Wisłoujścia i Brzeźna – lecz i oni załamali się w ogniu broni maszynowej Polaków. Tak było dnia 1 IX 1939 r.



Mjr Henryk Sucharski

W drugim dniu, Niemcy próbują zaskoczyć obrońców od strony morza, ale placówka „Fort” pod dowództwem mata Rygielskiego radzi sobie dobrze, odpierając napastnika. Niemcy atakują mieszkańców Nowego Portu w celu, aby mieć dobry ostrzał do bombardowania. O godz. 17⁰⁰ niemieckie „Luftwaffe” bombarduje „sztukasami”, rzucając bomby kruszące i zapalające. Widać pole pełne lejów i dymiących ruin i zwalonych drzew. W czasie tym forty V i II zostały zniszczone. Zginęło 9 żołnierzy polskich a wielu było wielu rannych. Zostały zniszczone m.in. w koszarach pomieszczenia dowództwa, rozbite moździerze. Nie ma już dział armatnich. Próby desantu niemieckiego wojska od strony Nowego Portu nie powiodły się, udaremnione przez placówkę „Przystań”. W nocy naprawiono wszystkie uszkodzenia, jak i łączność telefoniczną.

Najtrudniej było z rannymi. Nie było leków, ani bandaży. Lekarz kpt. Mieczysław Słaby stwierdza w oddziale dezynterię.

Niemalą otuchy przyniósł komunikat, że Francja i Anglia przystąpiły do wojny. Ale po nalocie bombowym dnia 2 IX 1939 r. w godzinach wieczornych nastąpiło załamanie psychiczne załogi. Jedni wierzyli w wyzwolenie przez zachodnie państwa, inni powątpiewali. Kilku żołnierzy uciekło ze swoich stanowisk, chroniąc się w koszarach. Major Sucharski kazał wywiesić białą flagę na znak kapitulacji. Kryzys zażegnał energiczny zastępca dowódcy kompanii Franciszek Dąbrowski i przejął główne dowództwo obrońców Westerplatte. Kazał zdjąć białą flagę, odzwołał mjr. Sucharskiego do czasu, aż przyjdzie do siebie. Kilku żołnierzy odmówiło powrotu na pozycje obronne, a 4 z nich rozstrzelano za niesubordynację. Ich nazwiska nie są znane. Rankiem 4 IX 1939 r. działa pancernika rozpoczynają morderczy ogień. Tym razem dołączyły do niego z pełnego morza armaty kontrtorpedowca „Von der Groeben” i torpedowca T 196. Rozpoczął się atak na placówkę „Przystań”. Polacy odpowiadają ostatnimi strzałami na Nowy Port, niszcząc stanowiska naziemne na wieżach i magazynach. Ta drobna satysfakcja podbudowała morale żołnierzy polskich. Przed północą 4 września, nieprzyjaciel próbuje zawładnąć wartownią nr I i placówkę „Fort” i od tyłu zaatakował wartownię nr IV. Mimo skrajnego wyczerpania załogi „Fort” z matem Rygielskim na czele, wypierają przeciwnika granatami, zadając im duże straty.

W dniach 5 i 6 IX 1939 r. Niemcy ze zdwojoną siłą kierują ogień na Westerplatte z baterii lądowych, gdyż z morza są ostrzeliwani z baterii nadbrzeżnych z Redłowa i Oksywia. Niemcy wprowadzają do walki Wehrmacht, lepiej uzbrojony oraz lotnictwo, luzując oddziały SS i marynarzy.

5 IX 1939 r. major Sucharski zwołuje odprawę oficerów, chorążych – rezultatem czego postanowiono kontynuować dalszy opór. Najbardziej zdecydowanie odpowiada się za nią kpt. Franciszek Dąbrowski, co rzuca nawet cień na mjr. Sucharskiego, że nie dorównuje swemu zastępcy. Ale przecież położenie zmieniło się całkowicie. Kiedy poddały się Grudziądz i Bydgoszcz, major Sucharski jest w rozterce, tym bardziej, że jest odpowiedzialny za załogę, jak i rannych. Około godz. 22⁰⁰ cały półwysep został oświetlony przez reflektory z poławiaczy min. Słychać jeszcze strzelaninę i wybuchy z „Fortu” i „Toru kolejowego”, ale batalion szturmowy Wehrmachtu został odparty. Ze strony stacji wzbija się kłęb czarnego dymu. To Niemcy podsunęli cysterne z ropą naftową, która wybuchła płomieniem. Ale efekt ataku był mizerny. Szósty dzień ma się ku końcowi, ale przez całą noc obrońcy wypierają ataki.

Kapitulacja

Dzień siódmy rozpoczyna się od huraganowych ataków ogniem z moździerzy i artylerii przeciwnika. Wehrmacht dotarł prawie do centrum półwyspu Westerplatte, ale został odparty. Major Sucharski podejmuje decyzję kapitulacji i wraz z ogniomistrzem Leonardem Pietraszkim i matem Marianem Dobies podpisuje akt kapitulacji. Delegacja została przyjęta z honorami przez głównego dowódcę wojska niemieckiego gen. Friedricha Eberhardta i dowódcę pancernika „Schleswig-Holstein” komandora Gustawa Kleinkampa. Majorowi Sucharskiemu pozwolono w dowód uznania za waleczność nosić szablę. Załoga Westerplatte idzie do niewoli.



Kapitulacja

frów. Po działaniach wojennych doliczono jeszcze 7 żołnierzy, którzy stracili życie w różnych okolicznościach.

Jedynym ocalałym obiektem byłej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte jest wartownia nr I, wzniesiona w latach 1933-1934 o wymiarach 7 x 7 m, wykonana z żelazobetonu o grubości ścian 35 cm. W czasie rozbudowy portu w 1964-1968

Ogółem straty niemieckie wyniosły około 300 zabitych i 700 – 1000 rannych. Po stronie polskiej poległo w bezpośredniej walce 15 obrońców, 13 osób zostało ciężko rannych, a 40 żołnierzy doznało lekkich ran i kontuzji. Radiotelegrafista sierż. Kazimierz Rasiński został bestialsko zamordowany przez Gestapo za odmowę podania tajnych szyfrów.

r. przeniesiono ją o 80 m w głąb lądu, a 29 IX 1974 r. otwarto w niej Izbę Pamięci Narodowej. 21 I 1980 r. przekształcono ją w Oddział Muzeum Historii Miasta Gdańska.



Żołnierze niemieccy na Westerplatte

Major Henryk Sucharski po wojnie został przyjęty do II Korpusu Polskiego we Włoszech i mianowany dowódcą 9 Batalionu 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Zmarł w 1946 r. Pośmiertnie został odznaczony Orderem Virtuti Militari III klasy, a jego prochy spoczęły na cmentarzu Westerplatte. Całą załogę odznaczono Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Pomnik na Westerplatte

Monument składa się z 236 bloków granitowych przywiezionych z kamieniołomów w Strzegomie i Borowie o łącznej wadze 1150 ton, ozdobiony płaskorzeźbami oraz napisami. Autorami są Adam Haupt, Franciszek Durzenko, Henryk Kitowski. Wysokość pomnika wynosi 25 m. Kopiec jest o szerokości 20 m.



Pobojowisko na Westerplatte po kapitulacji



Odtworzona brama kolejowa wraz z kawałkiem muru

Budowa trwała 2 lata, a uroczystość odsłonięcia odbyła się 9 X 1966 roku. Twórcy pomnika chcieli pokazać w układzie poziomym front obrony i męstwa, a w układzie pionowym – zwycięstwo. Kształt bryły pomnika przypomina wyszczerbiony bagnet wbity w ziemię.



Ruiny koszar na Westerplatte



Grób mjr. H. Sucharskiego i obrońców Westerplatte

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.